

Lechosław Jocz

Gorzów Wielkopolski, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa

Akcent wyrazowy we współczesnej kaszubszczyźnie centralnej¹⁾

Słowa kluczowe: język kaszubski, kaszubszczyzna, fonetyka, akcent, akcent wyrazowy.

Akcentem kaszubskim zajmowali się m.in. Tadeusz Lehr-Spławiński (1913), Friedrich Lorentz (1925: 92–105, 1959a: 603–654), Jerzy Kuryłowicz (1952: 1–18, 1960: 71–77), Zuzanna Topolińska (1958: 381–395) i Małgorzata Korytkowska (1978: 15–42, 1979: 133–139). W ujęciu tych uczonych akcent gwar centralnokaszubskich przedstawia się ogólnie jako swobodny, w zasadzie kolumnowy, choć o pewnej, stopniowo coraz bardziej ograniczanej ruchomości. Na południowo-wschodniej części tego obszaru obserwowano przy tym bardzo zaawansowaną tendencję do przesuwania akcentu na sylabę pierwszą lub wręcz stwierdzano, że na tym terytorium panuje konsekwentny, systemowy akcent inicjalny. Nowszych oryginalnych i szczegółowych opracowań akcentu kaszubskiego nie ma.

Jerzy Treder w Gramatyce kaszubskiej przypisuje kaszubszczyźnie centralnej akcent kolumnowy «o ograniczonej swobodzie leksykalnej i ruchomości fleksyjnej» oraz zwraca uwagę na szerzenie się akcentu inicjalnego w okolicach Kartuz (Breza, Treder 1981: 20–21). Taki sam opis odnajdujemy w haśle Akcent jego autorstwa w poradniku encyklopedycznym (Treder 2006: 17–18, zob. też Treder 2001: 108–109). W obu wypadkach mamy jednak do czynienia z opracowaniami z założenia opartymi na dotychczasowej literaturze i dawniej zebranych materiałach. Kwestię akcentu centralnokaszubskiego w odniesieniu do stanu współczesnego porusza Hanna Makurat. W artykule poświęconym kaszubsko-polskim interferencjom fonetycznym z perspektywy miejscowej polszczyzny potocznej pisze ona, że w gwarze sierakowskiej — tak jak na całym obszarze centralnokaszubskim — panuje akcent inicjalny: «W srókwsczi gwarze kaszëbszczégò jãzëka, zgódno z westrzédnokaszëbską akceńtuacją, akceńt je sztabilny, ale inicjalny» (Makurat 2008: 94–95). Można by więc przypuszczać, że w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat doszło na interesującym nas terenie gwarowym do pełnego zwycięstwa tendencji do przesunięcia akcentu na sylabę pierwszą, której występowanie we wschodniej części obszaru centralnokaszubskiego potwierdzano już w starszych opracowaniach. Autorka opatruje jednak swoją uwagę ogólnym odwołaniem do jednego ze wspomnianych powyżej artykułów J. Kuryłowicza, który nie potwierdza powszechności akcentu inicjalnego w gwarach centralnokaszubskich (opierając się na pracy Z. Topolińskiej),

¹⁾ Niniejszy artykuł powstał w ramach projektu badawczego Fonetyka porównawcza języka górnołużyckiego i kaszubskiego (Vergleichende Phonetik der obersorbischen und kaschubischen Sprache), finansowanego przez Niemiecką Wspólnotę Badawczą (Deutsche Forschungsgemeinschaft). Numer projektu: JO 949/1–1.

a jedynie uznaje akcentuację kolumnową w swej istocie za odmianę inicjalnej (Kuryłowicz 1960: 71, 77). Ponadto nieprawdziwość hipotezy o powszechnej inicjalności akcentu wyrazowego na centralnych Kaszubach stwierdziłem już po swoim pierwszym kontakcie z gwarami tego obszaru. Zagadnienie to wymaga więc niewątpliwie opracowania. Ze względu na fakt, że akcent nie stanowią centrum moich zainteresowań, w niniejszym artykule nie aspiruję do wyczerpującego w każdym szczególe omówienia problemu. Nie dysponuję np. pełnymi paradygmatami poszczególnych leksemów, które pozwoliłyby na wykazanie ruchomości akcentu w ich obrębie. Moim celem jest raczej ogólne przedstawienie zagadnienia i zwrócenie uwagi na pewne ciekawe zjawiska, których regularność nie budzi najmniejszych wątpliwości.

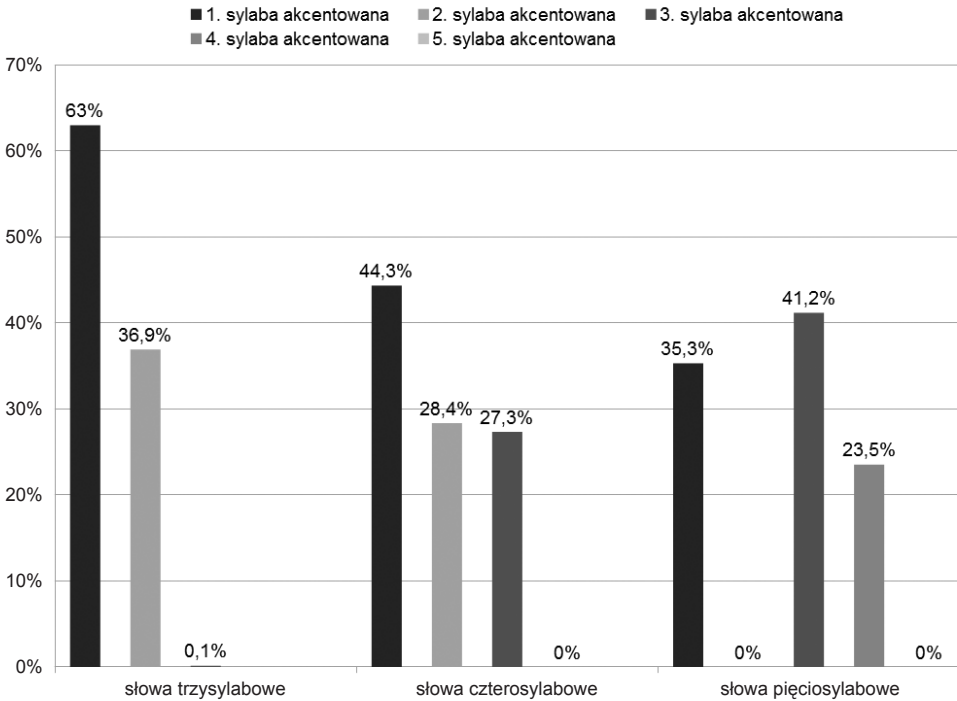
Ogólny materiał badawczy stanowiło ponad 5000 słów (i ewentualnie połączeń wyrazowych) od 17 informatorów, reprezentujących znaczną część obszaru centralnokaszubskiego (główne punkty terenowe to: Sierakowice, Gowidlino, Mściszewice, Kożyczkowo, Cieszenie, Sznurki, Mezowo, Glińczę) i wszystkie grupy wiekowe. Słowa te zostały wyodrębnione z nagrań mających charakter swobodnych rozmów. Wąski materiał badawczy (o szczegółach za chwilę), stanowiący podstawę stawianych hipotez i prezentowanych obliczeń, to dokładnie 1056 słów: 299 rzeczowników, 527 czasowników (w tym 54 z negacją *nie*), 78 przysłówków, 60 przymiotników, 46 imiesłówów, 26 liczebników i 20 zaimków. Zaznaczyć tu należy, że nie dokonywałem żadnego wyboru form gramatycznych czy postaci słowotwórczych (materiał służył pierwotnie do analiz akustycznych segmentów samogłoskowych i spółgłoskowych). Co do liczby zgłosek materiał przedstawia się w następujący sposób: 40 wyrazów dwusylabowych, 805 trzysylabowych, 194 słowa czterosylabowe i 17 pięciosylabowych. Taka liczba słów o zróżnicowanym charakterze morfologicznym i fonetycznym dała dobre podstawy do zauważenia regularnych zjawisk różnego rodzaju. W materiale uwzględniłem zasadniczo formy trzy- i więcejsylabowe. Z dwusylabowych włączyłem do analiz wyłącznie takie, które były potencjalnie relewantne z punktu widzenia dotychczasowej literatury. Odrzuciłem powtórzenia form, które w trakcie badań ostatecznie okazały się nieistotne (tj. wykazywały niebudzącą wątpliwości konsekwencję w akcentuacji na sylabie pierwszej). Pozwoliło to na znaczne odciążenie wąskiego materiału badawczego z poświadczeń niewnoszących nic do rzeczy (chodzi tu o ok. 4000 form, które oczywiście zostały przesłuchane). Należy jednak mieć na uwadze, że przedstawiane poniżej udziały poszczególnych wzorów akcentowych w słowach dwusylabowych nie odzwierciedlają w żadnej mierze rzeczywistych stosunków tekstowych. Dla słów tych istotna jest więc w niniejszym artykule zasadniczo część opisowa.

Dla uproszczenia postanowiłem podawać cytowane formy za pomocą zapisu ortograficznego z zaznaczeniem akcentu (wyłącznie głównego) przed sylabą akcentowaną.

Rozpocznijmy od wyników ogólnych. Akcent na pierwszej sylabie (od początku wyrazu) stwierdziłem w 613 formach (58 proc.²⁾), na drugiej — w 378 (35,8 proc.), na trzeciej — w 61 (5,8 proc.), na czwartej — w 4 (0,4 proc.). Jeżeli liczyć od końca wyrazu, to akcent na ostatniej sylabie zanotowałem w 27 przypadkach (2,6 proc.), przedostatniej — w 368 (34,8 proc.), trzeciej — w 569 (53,9 proc.), czwartej — w 86 (8,1 proc.), piątej — w 6 (0,6 proc.). Już te

²⁾ Tu i dalej zaokrąglam wyniki do możliwie najwyższych rzędów. W związku z tym mogą wystąpić drobne odchylenia od 100 procent.

podstawowe obliczenia pozwalają na sformułowanie dwóch ważnych wniosków. Po pierwsze, z ogólnego punktu widzenia w żadnym wypadku nie można mówić o systemowym akcencie inicjalnym w gwarach centralnokaszubskich. W zasadzie akcent może spoczywać na dowolnej sylabie, w tym na ostatniej. Po drugie, przypadki akcentu nieinicjalnego tylko w minimalnym stopniu można przypisać ewentualnemu wpływowi polszczyzny ogólnej, nieinicjalność nie pociąga bowiem za sobą paroksytonyzy. Jeszcze dobitniej świadczą o tym obliczenia otrzymane po podziale materiału na formy (dwu-) trzy-, cztero- i pięciosylabowe. Ich wyniki przedstawiam na wykresie 1. Miejsce akcentuacji oznaczone jest tu względem początku formy (ewentualnie połączenia z proklityką). Kategorie na osi *x* odpowiadają liczbie sylab w słowie. Poszczególne słupki przy każdej kategorii oznaczają udział form z daną (oznaczoną odpowiednimi odcieniami szarości w legendzie) liczbą sylab. Wyniki wyrażone są w procentach.



Rysunek 1. Sylaby akcentowane w formach trzy-, cztero- i pięciosylabowych

Jak widzimy, w formach trzysylabowych dominuje co prawda akcent inicjalny, częsty jest jednak również akcent paroksytoniczny, a w izolowanych przypadkach możliwy jest nawet oksytoniczny. W formach czterosylabowych największy udział ma znów akcent inicjalny, łącznie przeważają jednak nad nim rzadsze z osobna paroksytonyza i proparoksytonyza. W formach pięciosylabowych przeważa akcent proparoksytoniczny, drugi pod względem

częstości jest akcent inicjalny, a po nim paroksytoniczny. W formach cztero- i pięciosylabowych nie stwierdziłem oksytonezy. Dodać należy, że zanotowałem 26 form dwusylabowych z akcentem na sylabie końcowej (na marginesie mówiąc, w zebranych przeze mnie tekstach jest ich ogólnie o wiele więcej). W świetle tych danych hipoteza o systemowym akcencie inicjalnym w gwarach centralnokaszubskich nie znajduje potwierdzenia. Znaczny udział form o akcentuacji inicjalnej, jak i częstotliwość akcentu proparoksytonicznego oraz obecność oksytonezy wykluczają również, jak zaznaczyłem powyżej, znaczący wpływ języka polskiego. Akcentuacja odmienna od inicjalnej — w tym oksytoniczna — poświadczona jest u wszystkich informatorów, w tym reprezentujących (południowo-)wschodnią część obszaru centralnokaszubskiego.

Sama możliwość akcentowania różnych sylab nie przesądza o systemowym charakterze i roli akcentu. Niewykluczony jest przecież np. akcent dowolny, choć oczywiście nawet w wypadku zaprezentowanych powyżej ogólnych danych jest on mało prawdopodobny. Dla ustalenia reguł akcentuacji we współczesnej kaszubszczyźnie centralnej konieczna jest analiza miejsca akcentu w poszczególnych częściach mowy i w pewnej mierze uwzględnienie obszaru dialektalnego. Jeżeli nie zaznaczam inaczej, sylaby liczone są od początku formy.

Rozpoczniemy od rzeczowników (Lorentz 1925: 93–97; Korytkowska 1978: 16–31). Z 299 form 293 stanowią poświadczenia niewchodzące w skład wyrażzeń przyimkowych. Na 24 uwzględnione rzeczowniki dwusylabowe 22 (92 proc.) wykazują akcent na drugiej (a więc końcowej) sylabie. Rzeczowniki trzysylabowe (230) dzielą się niemal równo po połowie na akcentowane na sylabie pierwszej (116) i drugiej (114). Wśród form czterosylabowych (37) stwierdziłem 9 o akcencie inicjalnym (24 proc.), 13 o akcentowanej drugiej sylabie (35 proc.) i 15 o akcentowanej zgłosce trzeciej (41 proc.). W materiale wystąpiły tylko dwa rzeczowniki pięciosylabowe, w obu akcentowana jest sylaba trzecia. Rzeczowniki nie wykazują więc systemowej akcentuacji inicjalnej, a odstępstw od niej nie sposób wytłumaczyć wpływem polskim. Wyróżnia się tu jednoznacznie kilka grup. Najważniejszą z nich są rzeczowniki na *-*ькъ* (i *-*ьсѣ*). Na całym obszarze są one wymawiane przez informatorów należących do wszystkich grup wiekowych z akcentem na samogłosce poprzedzającej *-*ькъ*, w formach dwusylabowych mamy więc oksytonezę, np. *pò'czàtk* 'początek', *Mar'szòlk* 'Marszałek (nazwisko)', *bù'dink* 'dom, budynek, zabudowanie', *ma'jàtk* 'majątek', *ò'gròdk* 'ogródek', *Ka'szòrk* 'rodzaj sieci (przezwisko)', *kòs'còlk* 'kościółek', *wè'strzòdci* 'środk', *òbò'wiàzci* 'obowiązek', *bù'dinkù* 'domu, budynku, zabudowania', *bù'dinczi* 'domy, budynki, zabudowania', *bù'dinkama* 'domami, budynkami, zabudowaniami', *pò'czàtkù* 'początku', *cz'e'rènków* 'kierunków', *pò'rènkù* 'poranku'. Głównym źródłem przykładów są formy leksemu *bùdink* o bardzo wysokiej frekwencji tekstowej (w nagraniach poświadczone nieporównywalnie liczniej niż w wąskim materiale badawczym). W tym wypadku nie zaobserwowałem ani jednego wyjątku od reguły. Nieliczne wyjątki pojawiły się w innych leksemach: *'różeńc* 'rózaniec' (Kożyczkowo), *'piòseczk* 'piaseczek' (Gowidlino), *'gòłqbuszci* 'gołąbeczki' (Mezowo). Do grupy tej można również zaliczyć rzeczowniki na *-*ькъ*, np. *wo'zyk* 'wózek', *wo'zykù* 'wózku', choć liczba poświadczeń nie pozwala na zdecydowane wnioski. Drugą grupę stanowią rzeczowniki na *-*ët-*, w liczbie mnogiej akcentowana jest ta właśnie cząstka (przynajmniej na zachodzie), co może generować akcent oksytoniczny, np. *dżew'czàt*

'dziewczyn', *dzéw'czāta* 'dziewczyny', *pro'sāta* 'prosięta', *ce'lāta* 'cielęta'. Zdarzają się wyjątki, aczkolwiek nieliczne, np. *'dzéwczāta* 'dziewczyny' (Mściszewice), *'prosāta* 'prosięta' (Kozyczkowo), *'dzéwczātóm* 'dziewczynom' (Cieszenie). Trzecia grupa to rzeczowniki odczasownikowe, w których akcentowana jest zasadniczo zgłoska przed końcówką, np. *ùro'dzenie* 'urodzenie', *kô'zanie* 'kazanie', *za'bicô* 'zabicia', *se'czenie* 'koszenie', *wiã'zanie* 'robienie na drutach', *przëpù'szczenie* 'przyopuszczenie', *le'czenie* 'leczenie', *pi'tanima* 'pytaniami', *pò'jācë* 'pojęcie'. Można tu również odnieść rzeczowniki typu *pòkò'leniama* 'pokoleniami'. Wyjątki są rzadkie: *'gaszeniégò* 'gaszenia' (Sznurki). Wąski materiał badawczy nie pozwala na wykazanie związku pomiędzy częstotliwością wyjątków w omówionych grupach a obszarem gwarowym. Moje ogólne wrażenie jest jednak takie, że im dalej na wschód i południe od gwary sierakowsko-gowidlińskiej, tym wyjątków takich więcej. Jeżeli chodzi o pozostałe rzeczowniki, to nie stwierdziłem żadnej konkretnej zasady, oczywiście poza ogólną, że — jeżeli to możliwe — akcentowana nie może być końcówka. Wyrazy o rdzeniu jednosylabowym mają więc akcentuację inicjalną, np. *'dzecama* 'dziećmi', *'knôpama* 'chłopakami', *'gównami* 'gównami', *'cepama* 'cepami', *'bùlwama* 'ziemniakami', *'kôniamia* 'końmi', *'lëdzama* 'ludźmi', *'gnôtama* 'kośćmi', *'krëszkama* 'gruszkami'. W wypadku rdzeni co najmniej dwusylabowych zaobserwować można akcent konsekwentnie inicjalny (np. *'gòdzëna* 'godzina', *'jāzëk*, *'jāzëka* 'język, języka', *'kòscól*, *'kòscòla* 'kościół, kościoła', *'sąsòd*, *'sąsada*, *'sąsadów* 'sąsiad, sąsiada, sąsiadów', *'zòpùstë* 'zapusty', *'niedzela*, *'niedzëlā*, *'niedzëlach* 'niedziela, niedzielę, niedzielach', *'tësąc*, *'tësące*, *'tësący* 'tysiąc, tysiące, tysięcy', *'sobòta*, *'sobòtā* 'sobota, sobotę', *'jezoro*, *'jezora* 'jezioro, jeziora (lm.)', konsekwentnie nieinicjalny (np. *kilo'métrë*, *kilo'métrów* 'kilometry, kilometrów', *ga'zëce*, *ga'zëtóm* 'gazecie, gazetom', *ba'zunë*, *ba'zunach* 'bazuny, bazunach', *ar'monika*, *ar'monice* 'akordeon, akordeonie', *pò'dwòrzë*, *pò'dwòrzu* 'podwórze, podwórzcu', *ma'lëne*, *ma'lënach* 'truskawki, truskawkach', *Mie'chùcëna*, *Mie'chùcënie*, *Mie'chùcënem* 'Miechucina, Miechucinie, Miechucinem', *ma'szinë*, *ma'szinoma* 'maszyny, maszynami', *bra'cynowie* 'bracia', *ò'dwòga*, *ò'dwògā* 'odwaga, odwagę', *kò'lādā*, *kò'lādë* 'kolędę, kolędy', *ka'szëbizna*, *ka'szëbiznë* 'kaszubszczyzna, kaszubszczyzny'), jak również ruchomy (w wielu wypadkach ruchomość ta jest wymuszona i wywołana unikaniem oksytonów poza omówionymi powyżej klasami), np. *Ka'szëbë*, *Ka'szëbów*, *Ka'szëbach*, *Ka'szëbama* 'Kaszuby, Kaszubów, Kaszubach, Kaszubami' obok *'Kaszëb* 'Kaszub'. W leksemie *robòta* w przebadanym materiale występuje swobodna wariacja, również w obrębie poszczególnych idiolektów, np. *'robòta*, *'robòce*, *'robòtë* 'robota, robocie, roboty' obok *ro'bòta*, *ro'bòce*, *ro'bòtë*, *ro'bòtā*, *ro'bòtach* 'robota, robocie, roboty, robotą, robotach'. Rozchwianie to jest zapewne wynikiem pierwotnej ruchomości akcentu w tym słowie (stosunkowo wysoka częstotliwość relevantnych form tego leksemu pozwoliła na zachowanie obu miejsc akcentu pomimo utraty przezeń systemowego charakteru). W wypadku *'kòlano*, *kò'lanach* 'kolano, kolanach' możliwe jest zachowanie pierwotnej ruchomości, choć liczba poświadczeń jest zbyt mała, by wykazać tu systemową ruchomość akcentu. Również akcentowanie typu *je'zórka*, *gòspò'darstwa* może być archaizmem, liczba zapisów jest jednak niewystarczająca do zdecydowanych wniosków. W większości wypadków akcent rzeczowników wykazuje charakter kolumnowy. Warto tu zwrócić uwagę na występowanie takiego akcentu w nowszych zapożyczeniach, np. *te'lefonu* 'telefonu', *tele'wizorów* 'telewizorów'. Pozycja akcentu nie jest

związana z rodzajem gramatycznym samym w sobie (w najliczniejszej grupie — trzysylabowej — udział wszystkich rodzajów rozkłada się po równo na oba poświadczony warianty). Przeniesienie akcentu na przyimek jest w moim materiale w wypadku rzeczowników o co najmniej dwóch sylabach bardzo rzadkie i poświadczony wyłącznie dla połączeń przyimkowych o charakterze przysłówkowym, np. 'òb zëmā 'zimą'.

Przejdźmy do formy przysłówkowej (Lorentz 1925: 97; Korytkowska 1978: 31–33): 37 z 60 poświadczają to formy stopnia równego. Na 35 form trzysylabowych 9 wykazuje akcent inicjalny, 25 — na sylabie drugiej, np. 'cëzégò 'obcego', 'czëstégò 'czystego', 'wspólnégò 'wspólnego', 'zòpustnò 'zapustna', 'kùpczima 'kupnymi' obok pò'trzëbny 'potrzebny', bò'gatò 'bogata', la'tosy 'tegoroczny', ze'lonych 'zielonych', szò'lony 'szalony'. W trzech formach czterosylabowych akcentowana jest druga zgłoska: czer'wònégò 'czerwonego', spò'kójnégò 'spokojnego', bò'gatégò 'bogatego'. W przysłówkach w stopniu równym akcentowana jest więc któraś z sylab rdzenia, przy czym w odmianie akcent utrzymuje się na niej stabilnie. W stopniu najwyższym akcent spoczywa fakultatywnie albo na przedrostku nò- (np. nòmłodszo 'najmłodsza', nòstarszi 'najstarszy', nòlepsi 'najlepszy'), albo na rdzeniu (np. nò'słabszë 'najsłabsze', nò'lepsi 'najlepszy', nò'młodszo 'najmłodsza', nò'blëszzima 'najbliższymi'). Możliwy jest również akcent na sufiksie (np. nówò'źniëszich 'najważniejszych', nówò'źniësi 'najważniejszy', nówò'źniëszégò 'najważniejszego', spò'kój'niësi 'spokojniejszy'). Również tu nie może być więc mowy o konsekwentnym akcencie inicjalnym.

Przysłówki (Lorentz 1925: 98–99; Korytkowska 1978: 33–34), np. pò ka'szëbskù 'po kaszubsku', pò niemieckù 'po niemiecku', pò pòlskù 'po polsku', są akcentowane jak odpowiednie przysłówki. W przysłówkach typu terò 'teraz', wczorò 'wczoraj' oraz dalek 'daleko', wësok 'wysoko', glãbòk 'głęboko' i piechti 'pieszo' akcent pada na pierwszą sylabę. Raz tylko zanotowałem wymowę te'rò (Cieszanie). Poświadczenie to jest jednak tak wyjątkowe, że trudno się do niego odnieść. Zgłoska pierwsza akcentowana jest również w takich wyrazach, jak dalekò 'daleko', teròzkù 'teraz', pòtémù 'potem'. W przysłówku do'piëre 'dopiero' oraz w formacjach typu na'pròwdã 'naprawdę' akcentowana jest natomiast sylaba druga. Podobnie w ji'naczi 'inaczej', choć raz zanotowałem u tego samego informatora również wymowę jinaczi (Mezowo) obok akcentuacji paroksytonicznej. W stopniu najwyższym akcent inicjalny konkuruje z akcentem na drugiej sylabie, np. nòlepi obok nò'lepi 'najlepiej'. W stopniu wyższym obserwowałem zasadniczo akcentuację lepi 'lepiej', wëzi 'wyżej', dali 'dalej' itp., trzykrotnie (w przysłówkach na -n-) zanotowałem jednak akcent oksytoniczny: piã'kni 'pięknie' (Sierakowice) i piã'kni 'pięknie', szëkò'wni 'szykownie' (Gowidlino). Również w obrębie (silnie zróżnicowanej) klasy przysłówków akcent nie jest więc systemowo inicjalny.

W liczebnikach (Lorentz 1925: 98; Korytkowska 1978: 34) należy przede wszystkim zwrócić uwagę na akcentowanie: dwa'nòsce 'dwanaście', dwa'nòsti 'dwunasty', piã'nòsce 'piętnaście', òse'mnòsce 'osiemnaście', sze'snòstégò 'szesnastego' oraz trzë'dzescë 'trzydzieści'. Warto tu przytoczyć również poświadczenie do sòdmi 'do siódmej'. W zaimkach (Lorentz 1925: 98; Korytkowska 1978: 31) akcentuje się sylabę pierwszą, np. taczima 'takimi', taczégò 'takiego', zòdnégò 'żadnego', swòjémù 'swojemu', niczégò 'niczego'. W porównaniu z rzeczownikami przeniesienie akcentu na przyimek jest częstsze, np. do tégò 'do tego', ze sobą 'ze sobą', bez tégò 'bez tego', do tégò 'do tego'.

W imiesłowach przymiotnikowych (Lorentz 1925: 102; Korytkowska 1978: 34) akcent spoczywa najczęściej (74 proc.) na zgłosce przedsufiksальной, np. *gò'dóné* 'mówione', *napi'sóny* 'napisany', *napò'lony* 'napalony', *wèchò'wóny* 'wychowany', *wèbùdò'wóny* 'wybudowany', *sprzà'tniâte* 'sprzątnięte', *za'biti* 'zabity'. Wyjątki o akcencie inicjalnym zaobserwować można wszędzie, najczęściej na obszarze wschodnim, np. *'gnàbioni* 'gnębieni', *'przewiané* 'przewiane', *'skòzóny* 'skazany', *'ùpchniâte* 'zakłute', *'zmączony* 'zmęczony' (Mezowo), *'schòwóny* 'schowany' (Mściszewice), *'zapłaconé* 'zapłacone' (Cieszenie).

Przejdźmy do czasowników (Lorentz 1925: 99–102; Korytkowska 1978: 35–38): na 473 formy bez negacji 355 (75,1 proc.) wykazuje akcent inicjalny, 111 (23,5 proc.) akcent na sylabie drugiej, 7 (1,5 proc.) — na zgłosce trzeciej. Licząc od końca, mamy tu 83 formy o akcencie paroksytonicznym, 328 o akcencie proparoksytonicznym, 57 o akcentowanej sylabie czwartej i 5 — piątej. Jak widzimy, o systemowym akcencie inicjalnym również w tym wypadku mówić nie sposób. W materiale nie stwierdziłem — zgodnie z oczekiwaniami — przesunięć akcentu w obrębie paradygmatów (np. *'bùdējā*, *bù'dějesz* 'buduję, budujesz'). Panuje tu w zasadzie akcent kolumnowy, np. *'gòdóm*, *'gòdò*, *'gòdómě*, *'gòdajā*, *'gòdelē*, *'gòdòj* 'mówię, mówi, mówimy, mówią, mówili, mów', *'bùdowac*, *'bùdėje*, *'bùdējā* 'budować, buduje, budują'. W kwestii akcentowania czasowników w kaszubszczyźnie centralnej mamy do czynienia z wyraźnym zróżnicowaniem gwarowym (część zachodnia stoi w opozycji do południowo-wschodniej). Rozpocznijmy od sytuacji na obszarze zachodnim. Dla miejsca akcentu istotna jest obecność prefiksu (zawierającego samogłoskę) oraz aspekt czasownika. W czasownikach bezprefiksalnych akcent pada zasadniczo na sylabę pierwszą, np. *'hèkelē* 'gnali', *'bãdzemē* 'będziemy', *'bùdėje* 'buduje', *'chòdzëlo* 'chodziło', *'dòwelē* 'dawali', *'kòchele* 'kochali', *'mùszelē* 'musieli', *'mòdlimē sã* 'modlimy się', *'gòtëjemē* 'gotujemy', *'draszowato sã* 'młóciło się', *'gòspòdarzimē* 'gospodarzymy', podobnie jak np. *'kùpilē* 'kupili', *'kùpimē* 'kupimy', *'sygnãlo* 'starczyło'. Wyjątki są rzadkie: *'gòspò'darzi* 'gospodarzy' (Cieszenie). Dotyczy to oczywiście również słów z prefiksami spółgłoskowymi, takich jak *'zdòrzalo sã* 'zdarzało się', *'zwròcelē* 'zwracali', *'scągelē* 'ściągali', *'wzérómē* 'spoglądamy', *'zléwómē* 'zlewamy', jak i *'spòtkajā* 'spotkają', *'spòtkómē* 'spotkamy'. Z morfologicznego punktu widzenia mamy tu po prostu akcent na pierwszej sylabie rdzenia. Zupełnie inaczej rzecz ma się w wypadku prefiksów samogłoskowych. Ze 160 poświadczeń czasowników dokonanych o takiej strukturze w 156 przypadkach (98 proc.) dochodzi do przeniesienia akcentu na prefiks, np. *sã 'zakòchòt* 'się zakochał', *'òpòwiém* 'opowiem', *'pòrobisz* 'porobisz', *'przezëlē* 'przeżyli', *sã 'rozgòdòt* 'się rozgadał', *'naléze* 'znajdzie', *'pòdléczā* 'podleczą', *'zarobic* 'zarobić', *'przenocowelē* 'przenocowali', *'wëmészlā* 'wymyślą'. Absolutnie izolowane wyjątki od tej reguły to: *ò'bezdrzi* 'obejrzy' (Kożyczkowo), *za'bòczy* 'zapomni' (Sierakowice), *pò'spiéwómē* 'pośpiewamy' (Sierakowice), *òpò'rządžec* 'oporządzić' (Gowidlino). Na 119 form czasowników niedokonanych o prefiksie samogłoskowym w 110 (92 proc.) akcent utrzymuje się na pierwszej sylabie rdzenia, np. *do'cérò* 'dociera', *do'cérājā* 'docierają', *òd'griwò* 'odgrywa', *pò'légò* 'polega', *pò'mògò* 'pomaga', *prze'ktòdac* 'przekładać', *prze'szkòdzò* 'przeszkadza', *prze'szkòdzajā* 'przeszkadzają', *sã wè'dówò* 'się wydaje', *sprze'dówòt* 'sprzedawał', *òb'zérājā* 'oglądają', *sã wè'gòrnialo* 'się wygarniało', *wè'ròbiajā* 'wyrabiają', *pò'chòdzā* 'pochodzę', *roz'wìjac* 'rozwijac', *wè'gniòtac* 'wygniatać', *òpò'wiòdò* 'opowiada', *òd'mèkac* 'otwierać'. Większość wyjątków stanowią tu

zresztą dość specyficzne formy, co do których można powątpiewać w synchroniczny charakter prefiksacji, a co najmniej stwierdzić należy, że granica morfologiczna jest słabsza: *'nôleżec* ‘należeć’, *'pòtrafi* ‘potrafi’, *'rozmieje* ‘umie’, *'rozmieją* ‘umieją’, *'zôlezi* ‘zależy’³⁾. Jeżeli nie uwzględnić tych poświadczeń w obliczeniach, to wyjątki stanowić będą tylko 2,7 proc. wszystkich relewantnych form: *'òbròbiało* ‘obrabiło’, *'rozprosiwò* ‘rozprasza’ (Cieszenie), *'przèchòdzèlè* ‘przychodzili’ (Kożyczkowo). Wyjątków takich nie zaobserwowałem ani razu w Sierakowicach i Gowidlinie, pojawiają się one we wsiach nieco bardziej od nich odległych. Takie zachowanie akcentu, jak również nieliczne odchylenia nie wykazują żadnego związku z innymi cechami gramatycznymi (jak osobowość, osoba, czas). Mamy tu do czynienia ze zjawiskiem akcentowym przypominającym nieco rosyjskie *выйти* ↔ *выхо́дуть*. W okolicach Kartuz można jeszcze zauważyć pozostałości takiego stanu (lub ślady tendencji do wytworzenia podobnej zależności), np. *sā na'zèwò* ‘się nazywa’, *prze'szkòdzało* ‘przeszkadzało’ (Mezowo), *òd'suwò* ‘odsuwa’ (Glińcz), panuje tu jednak (80 proc.) wymowa *sā wèdaje* ‘się wydaje’, *pòmògòł* ‘pomagał’, *'dotikò* ‘dotyka’, *'narzèkaja* ‘narzekają’, *'sprzedòwelè* ‘sprzedawali’, *'òstrzègaja* ‘ostrzegają’, *'pòznòwaja* ‘poznają’. W czasownikach dokonanych o prefiksie samogłoskowym przesunięcie akcentu na przedrostek jest całkowicie konsekwentne, np. *wèlèzesz* ‘wyjdziesz, wyleziesz’, *wètrzymiesz* ‘wytrzymasz’, *'òdchòrèje* ‘odchoruje’, *wèprowadzy* ‘wyprowadzi’, *sā zapamiàtało* ‘się zapamiętało’, *'zesènął* ‘zsunął’, *'òbrobic* ‘obrobić’. Na obszarze tym tendencja do akcentu inicjalnego jest więc w obrębie czasowników doprowadzona niemal do końca (Lorentz 1959b: 55–56).

Przypadek szczególnie stanowią tu czasowniki z negacją (Lorentz 1925: 99). Na obszarze wschodnim ustaliłem w materiale konsekwentne przesunięcie akcentu na *nie*, np. *'nie sprzedò* ‘nie sprzedaj’, *'nie wèszedł* ‘nie wyszedł’, *'nie wèlèze* ‘nie wylezie’, *'nie pamiàtóm* ‘nie pamiętam’, *'nie lubimè* ‘nie lubimy’, *'nie gòdelè* ‘nie mówili’. Na obszarze zachodnim takie przesunięcie jest konsekwentne w czasownikach dokonanych, np. *'nie zabòczą* ‘nie zapomną’, *'nie przeżèlè* ‘nie przeżyli’, *'nie ùgrèze* ‘nie ugryzie’, *'nie wlèze* ‘nie wlezie’, *'nie doszedł* ‘nie doszedł’, oraz niedokonanych niemotywowanych, np. *'nie wièdzą* ‘nie wiedzą’, *'nie widzā* ‘nie widzę’, *'nie gòdò* ‘nie mówi’, *'nie słuži* ‘nie służy’, *'nie szczekò* ‘nie szczeka’, *'nie ledóm* ‘nie dbam’, *'nie musi* ‘nie musi’. Zaliczyć tu można również formy *'nie rozmia* ‘nie rozumiała’. W takich przypadkach jak *sā nie na'dòwò* ‘się nie nadaje’, *'nie wè'chòdóm* ‘nie wychodzę’, *'nie wè'chòdaja* ‘nie wychodzą’, *'nie do'cérò* ‘nie dociera’, *'nie pò'mògòł* ‘nie pomagał’, *'nie wè'nikò* ‘nie wynika’, *'nie wè'gniòtaja* ‘nie wygniatają’ akcent konsekwentnie pozostaje na rdzeniu.

Jeżeli porównać akcentuację w moim materiale z opisami T. Lehra-Splawińskiego, F. Lorentza i M. Korytkowskiej, okazuje się, że większość poświadczeń o akcentuacji innej niż inicjalna to z gruntu rzeczy archaizmy, czasem o zmodyfikowanej formie, choć jednocześnie mniej lub bardziej regularne. O systemowym akcencie inicjalnym na przebadanym obszarze bez wątplenia mówić nie sposób. Nawet w części południowo-wschodniej utrzymują się nie tak rzadkie (łącznie 20 proc. wszystkich form) pozostałości akcentu nieinicjalnego we wszystkich niemal omówionych kategoriach, przy czym w niektórych bardzo

³⁾ Można tu ewentualnie mówić o opozycji pomiędzy wtórnymi imperfektywami a pozostałymi czasownikami.

konsekwentnie, choć np. M. Korytkowska już kilkadziesiąt lat temu mówiła wyłącznie o «(sporadycznych) reliktach» akcentu nieinicjalnego na tym obszarze (Korytkowska 1979: 134, 139). Niewykluczone, że doszło tu do jakiegoś wtórnego rozszerzenia zasięgów charakterystycznych kategorii, ewentualnie leksemów o wysokiej częstotliwości (jak *bù'dink*) za pośrednictwem interdialektu. Pewną rolę mogła odegrać odmiennosc metod gromadzenia materiału (w AJK oczywiście ankietowa⁴). W niektórych wypadkach niewykluczony, choć mało prawdopodobny jest wpływ polszczyzny. Najbardziej stabilne zachowanie akcentuacji swobodnej i kolumnowej stwierdzić można w przebadanym materiale w Sierakowicach i Gowidlinie. Dotyczy to w zasadzie wszystkich omówionych kategorii (Lehr-Spławiński 1913: 444–445). O ile swoboda akcentu oraz jego kolumnowość jest w tym materiale dobrze widoczna, o tyle nie ustaliłem żadnych jednoznacznych i pewnych przypadków niewymuszonej ruchomości akcentu w obrębie paradygmatów (jedynym poważnym «podejrzanym» są tu rzeczowniki na *-āt-*, w materiale nie ma niestety trzysylabowych form liczby pojedynczej; w trakcie badań nie spotkałem się jednak z innym ich akcentowaniem niż na sylabie pierwszej). Pozostałość dawnej ruchomości stanowią zapewne dublety akcentowe typu *'robòta* obok *rob'òta*. Bardzo ciekawym zjawiskiem jest zachowanie akcentu w parach czasownikowych typu *'pòwtòrzi, pòw'tòrzò* 'powtórzy, powtarza'. Zaobserwowanej w przebadanym materiale zasady nie odnajdujemy u T. Lehra-Spławińskiego, choć uczony opisuje różne sposoby akcentowania form czasownikowych oraz zmiany w tym obrębie na poszczególnych terytoriach gwarowych (Lehr-Spławiński 1913: 431–435, 440–443). F. Lorentz wprowadza rozróżnienie na formy czasownikowe o akcencie recesywnym i nierecesywnym, jest ono jednak związane z typem odmiany i formami osobowymi, a nie z aspektem. Również opisane przez niego tendencje rozwojowe w poszczególnych gwarach w niczym nie przypominają stanu stwierdzonego w przebadanym materiale (Lorentz 1925: 99–102). Niewiele uwagi akcentuacji czasowników poświęciła zarówno Z. Topolińska (1958: 385–386, 388–389), jak i M. Korytkowska (1979: 137), a problemy poruszone przez obie autorki nie mają nic wspólnego z omawianym tu zagadnieniem. Ta ostatnia pisze zresztą w opracowaniu akcentuacji w AJK: «Dla niektórych opisywanych w literaturze zagadnień brak materiału — dotyczy to np. problemu zmian akcentowanych przy zachodzącej prefiksacji [...]» (Korytkowska 1978: 16). Wydaje się więc, że powiązanie akcentu z aspektem (i częściowo strukturą słowotwórczą) jest stosunkowo nową innowacją.

Nieustalenie miejsca akcentu pozostaje wyróżnikiem znacznej części gwar kaszubskich (centralnych i północnych) na tle języków zachodniosłowiańskich.

⁴) Moje (skromne) doświadczenia z metodą ankietową — zdobyte już po przeprowadzeniu wykorzystanych w niniejszym artykule nagrań — pozwalają stwierdzić, że informatorzy charakteryzujący się w wymowie swobodną akcentacją zgodną z przedstawioną powyżej przy wymowie pojedynczych, izolowanych form wykazują pewną tendencję do przesuwania akcentu na sylabę pierwszą. Podobne zjawisko (przy wymowie emfaticznej, dobitnej, np. przy powtarzaniu form nieprawidłowo zrozumianych przez słuchacza, przeciwstawianiu dwóch pojęć, eksponowaniu pojedynczych słów, czyli w sytuacjach bardzo podobnych lub zgoła identycznych do tych, które powstają w trakcie pracy z ankietą) występuje zresztą w polszczyźnie (Dukiewicz, Sawicka 1995: 180). Nie należy się więc tu dopatrywać niczego poza wymową ekspresywną.

Bibliografia

- AJK: Atlas językowy kaszubszczyzny i dialektów sąsiednich, t. 1–15, oprac. Zakład Słowianoznawstwa PAN pod kier. Z. Stiebera, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN, Wrocław 1964–1978.
- Breza E., Treder J. 1981: Gramatyka kaszubska. Zarys popularny, Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie, Gdańsk.
- Dukiewicz L., Sawicka I. 1995: Gramatyka współczesnego języka polskiego. Fonetyka i fonologia, Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN, Kraków.
- Korytkowska M. 1978: Stan akcentu w gwarach kaszubskich, [w:] Atlas językowy kaszubszczyzny i dialektów sąsiednich, t. 1–15, oprac. Zakład Słowianoznawstwa PAN pod kier. Z. Stiebera, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN, Wrocław, s. 15–42.
- Korytkowska M. 1979: Zasięgi zjawisk akcentowych na Kaszubach w świetle materiałów AJK, *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej* 18, s. 133–139.
- Kuryłowicz J. 1952: Akcentuacja słowińska (pomorska), *Rocznik Sławistyczny* XVII, cz. 1, s. 1–18.
- Kuryłowicz J. 1960: Uwagi o akcencie kaszubskim, *Slavia Occidentalis* 20, s. 71–77.
- Lehr-Splawiński T. 1913: Studja nad akcentem pomorskim, nakładem Akademii Umiejętności, Kraków, s. 359–452.
- Lorentz F. 1925: *Geschichte der pomoranischen (kaschubischen) Sprache*, Walter de Gruyter & Co., Berlin–Leipzig.
- Lorentz F. 1959a: Gramatyka pomorska, t. 2, Gebethner i Wolff, Wrocław.
- Lorentz F. 1959b: *Der kaschubische Dialekt von Gorrenschyn*, Akademie-Verlag, Berlin.
- Makurat H. 2008: Kaszëbskò-pòlszczé fòneticzné interferencje na kaszëbsczij jãzëkòwi òbédnze. Cësk kaszëbiznë na pòlaszëznã, [w:] *Studia Sławistyczne 7: Pogranicza: Kontakty kulturowe, literackie, językowe*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok, s. 79–97.
- Topolińska Z. 1958: Aktualny stan akcentu kaszubskiego, *Slavia* XXVII, s. 381–395.
- Treder J. 2001: Fonetyka i fonologia, [w:] *Kaszubszczyzna. Kaszëbizna*, Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Opolskiego, Opole, s. 107–124.
- Treder J. (red.) 2006: *Język kaszubski. Poradnik encyklopedyczny*, wyd. 2, popr. i poszerz., Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Oficyna Czëc, Gdańsk.

Summary

Word stress in the contemporary central Cassubian dialects

Key words: Cassubian language, phonetics, accent, word accent.

The aim of the paper is to investigate word stress in contemporary Central Cassubian dialects. The material comprises over 5000 words spoken by 17 informants. Older descriptions attest a free and columnar stress in the dialects concerned with a tendency to an initial stress. Some newer descriptions postulate an overcome of the initial stress in all central Cassubian dialects. The paper attests the free and columnar stress in the north-west part of the territory. The free columnar stress is more or less preserved in some word-building categories in the south-east too, although the tendency to the initial stress is very strong there. Dependence of the stress on the verbal aspect and pre-fixation is also a very interesting innovation, so far not described.